

Dlaczego wybieram Polskę?

Gdyby mi zaproponowano, nie wybrałbym europejskiego Zachodu na zamieszkanie; wybrałbym Polskę! Dlaczego?

W komentarzu do naukowego artykułu na portalu Histmag śląskoniemiecki rasista „jo” 24.03.2019 napisał:
„Co do II rozbioru to Niemcy dokonali go nie po to żeby uciemnić lud polski i jego "bezcenne" ziemie, ale żeby nie mieć bezpośrednio przy granicy niemieckiej sąsiada Rosjanina. Moim zdaniem Niemcy zrobili błąd. Mieli was wszystkich pozwolić wziąć Rosji, a nie mieć was pod parasolem ochronnym, bo zwyczajnie nie jesteście tego warci.
Kolejny błąd to było przyjęcie was do NATO i EU. Niemcy zamiast was faworyzować, powinny kategorycznie być przeciw, a tak dzisiaj mamy polskiego warcholę w NATO i UE, nienadającego się do żadnej współpracy ani merytorycznej dyskusji. Najgorszy i najgłupszy gen z wszystkich białych to **polsko-rosyjsko-ukraińskie R1a**”.

Moja odpowiedź antypolskim i antysłowiańskim rasistom

ilustrowana będzie wyczynami grup genetycznego **'rodu R1b'**, zwanego **'najbardziej zbójcekim ludem wszystkich czasów'** (K.Kristiansen). Utworzywszy w tzw. archeologicznej kulturze jamowej Wołga-Samara i **pucharów dzwonowatych** (bell-beaker) tzw. „**Dogger period**” ('epokę sztyletu'), do dziś w takim stylu dominuje w Europie Zachodniej, głównie od Odry do Atlantyku wśród narodów i krajów germańskich i celtyckich, a także w postkolonialnych krajach poza Europą. I właśnie na tym tle poznamy prawdę o losach w przeszłości i dzisiejszej pozycji tegoż „polsko-rosyjsko-ukraińskiego genu R1a” i niektórych innych populacji.

Zapytasz, dlaczego wybieram Polskę, wszak ona jest mniej zasobna i gorzej urządzona, jak zresztą wszystkie kraje środkowo-wschodniej Europy słowiańskiej, zdominowane od **40 do 60%** (max. w Polsce) przez genetyczny **ród R1a**, niż kraje zachodnie, zdominowane od **40 do 95%** (max. u Basków) przez genetyczny **ród R1b**, spadkobierców tzw. **kultury jamowej nadwożańskich stepów** i zachodniej kultury **pucharów dzwonowatych!** Tak, to prawda, jesteśmy mniej bogaci, ale to dlatego, iż z reguły nie chcieliśmy wzbogacać się, jak oni, na wojnach i grabieżach, na międzynarodowym bandytyzmie i kolonializmie, co tamci (ponoć pierwsi w świecie wytwórcy wówczas tylko miedzianych sztyletów) już w starożytności czynili wobec wcześniejszych od siebie ludów na kontynencie europejskim i innych, a także względem naszych przodków w środkowo-wschodniej Europie! Podam najważniejsze fakty.

Oto oddziały owego ludu stepowego R1b **około połowy III tysiąclecia przed Chrystusem**, gwałtownie najechały na Brytanię i, wytępiwszy ludzi słynnego sanktuarium Stenehenge oraz **90%** autochtonnych mieszkańców Wyspy, jako ich potomkowie, Anglicy, do dziś tam gospodarują. Tak samo i niemal w tym samym czasie postąpiły inne grupy rodu R1b na Półwyspie Pirenejskim, w Iberii, gdzie **wytępiły 100%** autochtonnych mężczyzn i zabrawszy sobie ich żony, żyją do dziś jako zdecydowana większość Hiszpanów czy Portugalczyków. Odkryli to i w dwóch pracach (w **2017** i **2019** r.) opisali zachodni uczeni, Hiszpan **I. Olalde** ze swoimi wielkimi międzynarodowymi zespołami naukowców-genetyków, zob.:
https://reich.hms.harvard.edu/sites/reich.hms.harvard.edu/files/inline-files/2019_Olalde_Science_IberiaTransect_2.pdf Fig.2b

Ale to, co ludzie genetycznego rodu R1b w Brytanii i Iberii uczynili poprzednikom, ci autorzy eufemistycznie nazywają jednak tylko **replacement**, „wymiana ludności”. Potomstwem takiej „wymiany” to dziś około połowy dzisiejszych Francuzów i Niemców (badania w toku). Zobacz ilustrację owej „wymiany” w Brytanii według I.Olalde, a w Brytanii i Iberii w wykładzie Dawida Reicha:

http://www.tropie.tarnow.opoka.org.pl/images/brytania_r1b2000ybc.jpg
http://www.tropie.tarnow.opoka.org.pl/images/genocides_olalde_reich.jpg

Na skutek takich zbójcekich czynów grup "walecznych" grup rodu R1b na Zachodzie między Odrą i Atlantykiem, tam, gdzie go wcześniej w ogóle nie było, w krajach zachodnich teraz liczy on odpowiednio **od 40% do 95%** ludności, a poprzednie ludy zginęły wówczas niemal do stu procent. Nawet w swoich nowożytnych koloniach nie udało się im tego powtórzyć! Dziś nadal dominują nad Europą, i nie tylko...

Ale jeszcze wcześniej, bo już w **pierwszej połowie III tysiąclecia przed Chr.**, pod koniec neolitu w trakcie migracji ze stepów nad Wołgą przez nasze polskie i słowiańskie dziś ziemie, ofiarą oddziałów rodu R1b, chyba jedynych wówczas w świecie wytwórców sztyletów, padło około **90%** mężczyzn spośród przodków dzisiejszych Słowian rodu R1a, w rezultacie czego na siedemnaście kobiet przypadał w końcu tylko jeden mężczyzna! (czytaj w: **Zeng i zesp., 2018**). I zapewne dlatego do dziś jesteśmy blisko trzy razy

mniej liczni niż ród R1b, powstały w tym samym czasie i od tego samego wspólnego przodka „bratnich” genetycznych rodów o symbolach **R1a i R1b!**

O tych tragicznych wydarzeniach świadczą także znane i liczne z tego czasu zbiorowe pochówki ofiar masowych mordów, np. w małopolskich **Koszycach** u ujścia Szreniawy do Wisły, w **Szczepanowicach** pod Miechowem nad górną Szreniawą albo w **Eulau** nad Solawą... Oto obrazowe przykłady i jakby podsumowanie faktów i trwałych skutków eksterminacji genetycznego **rodu R1a** w naszej części Europy:

http://www.tropie.tarnow.opoka.org.pl/images/koszyce_szczepanowice.jpg

http://www.tropie.tarnow.opoka.org.pl/images/neolit_demogr2.jpg

Można więc żywić przypuszczenie, że z tego właśnie powodu, by nie stać się kolejną ofiarą tej akcji „wymiany ludności”, usunęła się z terenu Środkowo-Wschodniej Europy niemal cała rozwijająca się ludność rodu R1a „azjatyckiej” podgałęzi o symbolu **Z93**. Wyemigrowała ona najpierw na południowy Ural do kultury **Sintasza/Andronovo**; stamtąd zaś dalej na Południe, aby w grupie języków aryjskich rozwinać się ludnościowo i kulturowo w Indiach, Pakistanie i Iranie.

Ale nie na tym koniec. Ponownie w nowszych już czasach, **około 200 r.** przed Chr., oddziały rodu R1b przybyły w germańsko-celtyckiej kulturze jastorfskiej z Niemiec na nasze polskie ziemie, by tu dokonać kolejnego zbójckiego dzieła. Kiedy bowiem ludzie ci, nazwani **kulturą przeworską**, po sześciu wiekach akcji tzw. „wymiany ludności” prasłowiańskiej i dominacji, odeszli **około 400 r. A.D.** z naszych ziem na podbój Rzymu, została tu niemal pustka ludnościowa. Prasłowian bowiem w części zapewne wybito, a w części rozproszono i stąd wrażenie, jakoby tu ich nigdy wcześniej nie było – jak zapewniają archeolodzy-allochtoniści!

Dopiero po kilku wiekach z tych niedobitych resztek naszych i pogranicznych terenów Prasłowian powoli wyrosły zaczątki Polski; i to właśnie tej Polski, której przecież zręby zarysowały się już na tysiące lat wcześniej, bo na mapie wczesnej polodowcowej kultury świderskiej, najbardziej w Europie wiernie dziedziczącej autosomalne geny potomków pierwszych osadników kontynentu europejskiego z czasów **około 40.000** lat temu.

Pismo *New Scientist*, relacjonując w 2019 r. odkrycie dowodów gwałtownego podboju Europy od około 5000 lat temu przez ludzi R1b w kulturze jamowej i pucharów dzwonowatych, zatytułowało swój artykuł:

„Story of most murderous people of all time revealed in ancient DNA”

tj. 'Historia najbardziej zbójckiego ludu wszystkich czasów odkryta w starożytnym DNA'

<https://www.newscientist.com/article/mg24132230-200-story-of-most-murderous-people-of-all-time-revealed-in-ancient-dna/>

Ludzie Zachodniej Europy wykazywały nieraz (jak i dziś!) skłonności, by przez rozmaite formy podbojów, kolonializmu, uzależniania i „wymiany” ludności „uszcześliwiać” inne narody na siłę... - choć nie wolno o to obwiniać wszystkich krajów Zachodu ani tym bardziej większości potomków dawnego rodu R1b; **obwiniać trzeba jednak kulturę przemocowej dominacji przez nich stworzoną i podtrzymywaną.**

Ale na szczęście nasza Ojczyzna, mając znacznie inne pochodzenie i trwając dzielnie na swoich ziemiach, nie splamila swojego honoru podobnymi działaniami i raczej nie dorobiła się na krzywdach innych narodów.

Dlatego, mimo że trochę uboższa

i słabsza ona niż kraje zachodnie, wybieram Polskę!

I wybieram też Europę, choć ta jakoś uporczywie trwa nadal w jakimś moralnym

i politycznym kryzysie; wszak od jej początku blisko 40.000 lat wiernie tkwią w niej nasze korzenie!

Oddając głos na takich polityków, dla których dobro naszych ludzi, dobro rodzin, i ludzkiego życia, poszanowanie małżeństw bez homoseksualizmu i ideologii gender, rozwój życia gospodarczego, a także ochrona wartości katolickiej i chrześcijańskiej wiary są najwyższym dobrem; dla których każda aborcja jest zabójstwem człowieka, pedofilia (także ta w wychowaniu szkolnym) przestępstwem, z genderowe homo-związki są co najmniej biologicznymi i moralnymi zbrodniami, **będziemy spokojni o przyszłość Ojczyzny i Europy.** Unia Europejska, choć „zachodnia”, na pewno uszanuje nasz wybór!

27.03.2019, updt 10/04, stp